DZIENNIK OBOZOWY APW

[redacted] Rok II Nr.81 (357)

GEN.ANDERS NA FRONCIE ZACHODNIM

Londyn 9.IV. Gen. Anders odwiedził kwaterę główną wojsk sojuszniczych na froncie zachodnim, oraz polską dywizję pancerną walczącą na zachodzie. Gen. Anders przyjął defiladę oddziałów kanadyjskich i polskiej dywizji pancernej.

RZĄD PAASIKIVI USTĄPIŁ

Sztokholm 9.IV. Rząd fiński podał się do dymisji. Prezydent Mannerheim powierzył dotychczasowemu premierowi Paasikivi tymczasowe sprawowanie funkcji szefa rządu do czasu utworzenia nowego gabinetu. Jak podaje radio szwedzkie, nowy rząd fiński ma być gabinetem koalicji stronnictw socjalistycznych i komunistycznych, w którym komuniści otrzymać mają przynajmniej trzy teki. Nie wiadomo czy Paasikivi wejdzie do nowego rządu.

Sztokholm 9.IV. W Helsinkach odbywają się rozmowy między sowiecką misją wojskową a sztabem fińskim w sprawie przekazania przez Finlandję Rosji części uzbrojenia armii fińskiej.

Tajemnicze rozmowy
ROSJA DZIAŁA NA WŁASNĄ RĘKĘ

Londyn 9.IV. Korespondent dyplomatyczny "Times'a" pisze dziś m.in.: W Londynie wyrażany jest zdecydowany pogląd, że konieczne jest jaknaszybsze oficjalne wyjaśnienie tajemnicy, zawartej w wiadomości, iż rząd sowiecki szuka jednostronnego zbliżenia do przedstawicieli polskich stronnictw politycznych, którzy dla wygody mogą być nazwani przeciwnikami komitetu lubelskiego. Doniesienia, że rząd sowiecki poinformował o tym posunięciu rząd W.Brytanii - pozbawione są podstaw. W dalszym ciągu "Times" pisze, że w sprawie Polski zarysowują się silnie różnice poglądów między Rosją a Anglią i Ameryką. Prawdopodobnie w obliczu zbliżającego się terminu konferencji w San Francisco Mołotow postanowił ruszyc z martwego punktu sprawę utworzenia t.zw. tymczasowego polskiego rządu jedności narodowej i podjął działania na własną rękę. Choć pośpiech ten jest zrozumiały. - pisze korespondent dyplomatyczny - należało jednak działać w porozumieniu z przedstawicielami Anglii i Ameryki w komisji moskiewskiej. Aczkolwiek rząd brytyjski pragnie jaknajszybszego utworzenia nowego rządu polskiego, to jednak powołanie go nastąpić musi zgodnie z literą i duchem uchwał krymskich.

Prymas Hlond do dziennikarzy:
"PRZEŻYCIA OSOBISTE SĄ DROBNOSTKĄ"

Paryż 9.IV. Prymas kardynał Hlond przybył do Paryża osobistym samolotem dowódcy IX armii amerykańskiej gen. Simpsona, którego wojska oswobodziły kardynała z rąk niemieckich w miejscowości Wiedenbrück pod Padenborn. Na lotnisku powitał kardynała ambasador polski. Morawski, płk.Drexell Biddle, b. amabasador St. Zjednoczonych przy rządzie polskim, oraz liczne grono przedstawicieli prasy. W krótkiej rozmówie z dziennikarzami Prymas Polski oświadczył: Przed wywiezieniem do Niemiec pozostawałem przez dwa miesiące w Paryżu, jako więzień Gestapo. Następnie wywieziono mnie do Wiedenbrück, gdzie internowany byłem w klasztorze. O innych rzeczach mówić nie bedę. Musimy zapomniec o przeszłości. Dziś mamy przed sobą rzeczy ważniejsze -

(dalszy ciąg na str. 2.)

OSWOBODZENI GENERAŁOWIE PRZYBYLI DO PARYŻA

Paryż 9.IV. Generałowie polscy, oswobodzeni z niewoli niemieckiej przez wojska amerykańskie, przybyli do Paryża samolotem. W ambasadzie Rzeczypospolitej powitał ich ambasador Morawski , płk, Drexell Biddle, oraz szereg wyższych oficerów polskich i francuskich. Imieniem przybyłych generałów raport od plutonu honorowego odebrał gen. Piskor. Moment powitania generałów polskich był wielce wzruszający. Noszą oni jeszcze mundury polskie z roku 1939. Na twarzach przybyłych widać wyraźnie ślady cierpień przebytych w czasie kilkoletniej niewoli niemieckiej.

PRYMAS HLOND
(dalszy ciąg ze str.1.)

mamy przed sobą walkę o wspólną sprawę. W tej perspektywie osobiste przeżycia są drobnostką.

Londyn 9.IV. Obecnie można już ujawnić niektóre szczegóły aresztowania i przeżyć kard. Hlonda. Przebywał on we Francji w opactwie Benedyktynów w Savoie. Tam aresztowany został przez Gestapo w dniu 3 lutego 1944 r., co wywołało wielkie oburzenie i liczne protesty episkopatu francuskiego. Prymas Polski więziony był w centrali Gestapo w zupełnej izolacji. Poddawano go licznym perfidnym przesłuchaniom i namawiano do współpracy z Niemcami. Kardynał Hlond odrzucił te wszystkie propozycje, utrzymując w pełni godność i powagę Kościoła i Polski. Piątego kwietnia Gestapo przewiozło kard. Hlonda do Lotaryngii, gdzie na skutek interwencji Ojca Św. internowano go w klasztorze nie umieszczając w więzieniu. W sierpniu gdy wojska sojusznicze wdarły się Lotaryngii wywieziono Prymasa do Niemiec.

8 KM. OD BREMY - 11 KM. OD HANOWERU
Niemcy na zachodzie tracą 3 dywizje dziennie

Londyn 9.IV. Wojska brytyjskie toczą ciężkie walki na przedpolu Bremy. Oddziały VII brytyjskiej dywizji pancernej dotarły na odległość 8 km. na płd. wschód od miasta. Inne kolumny nacierają na Bremę z południa i płd. zachodu - dzieli je od miasta mniejwięcej taka sama odległość. Brytyjczycy przebyli w ciągu 11 dni 300 km. od Renu. Brytyjskie i amerykańskie kolumny pancerne zbliżają się do Hanoweru. Amerykanie, nacierający od południa, znajdują się w odległości 11 km. od miasta. Na północ od Hanoweru przecięto szosę Hanower - Brema. Jedna z kolumn amerykańskich przekroczyła rzekę Leinę i znajduje się w odległości 30 km. od Brunświku. Oddziały VII armii amerykańskiej dotarły do Schweinfurtu. Na południowym skrzydle frontu zachodniego wojska francuskie znajdują się w odległości 20 km. na północ od Stuttgartu.

Londyn 9.IV. Korespondenci wojenni donoszą, że na terenie Holandii wojska kanadyjskie nawiązały już łączność z niektórymi oddziałami spadochronowymi, zrzuconymi wczoraj w nocy dla odcięcia Niemcom linii odwrotu. Inne oddziały kanadyjskie znajdują się w odległości 60 km. od Emden.

Londyn 9.IV. W pierwszym tygodniu marca sprzymierzeni wzięli do niewoli na zachodzie 229 tys. żołnierzy niemieckich. Straty niemieckie łącznie z zabitymi i rannymi, obliczając najoględniej, wynoszą w ciągu tygodnia 260 tys. ludzi. Oznacza to stratę około 37 tys. żołnierzy dziennie, czyli conajmniej 3 dywizje niemieckie przy pełnych stanach.

Amerykanie wkroczyli do Essen i Gelsenkirchen

Paryż 9.IV. Wieczorem ogłoszono, że amerykańskie kolumny pancerne likwidujące wojska niemieckie, okrążone w Zagłębiu Ruhry, wkroczyły do Essen i Gelsekirchen. Poprzednie doniesienia podawały, że Amerykanie dotarli do Dortmundu.

BISKUPI NIEMIECCY ZA KAPITULACJĄ
Hitler grozi im śmiercią

Sztokholm 9.IV. Radio szwedzkie donosi, że niemieccy biskupi katoliccy i luterańscy wysłali delegację do Hitlera, która wskazała na konieczność kapitulacji, wskazując, iż dalsza walka stanowić będzie katastrofę nietylko dla obecnej generacji niemieckiej, ale na setki lat. Hitler zagroził delegacji, że propozycje pokojowe, z jakiejkolwiek nie pochodziłyby strony, uważane będą za zdradę w oblężonej fortecy i karane śmiercią.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Londyn 9.IV. Amerykanie opanowali wielkie zakłady zbrojeniowe Kruppa w Essen. Niemcy podpalają urządzenia portowe w Bremie, Lubece, Kilonii, oraz fabryki Hanoweru, szykując się do opuszczenia tych miast. Amerykanie znajdują się o 5 km. na zachód od Hanoweru. Artyleria amerykańska ostrzeliwuje Bremę i Hanower. Wczoraj oddziały I, III i IX armii amerykańskiej wzięły wczoraj do niewoli 50 tys. jeńców niemieckich.

Moskwa 9.IV. Wojska sowieckie zdobyły Królewiec. W Wiedniu Rosjanie znajdują się o 1 km. od śródmieścia.

Nowy Jork 9.IV. Amerykanie opanowali już połowę wyspy Okinawa. W czasie ostatniej wielkiej 2-dniowej bitwy powietrzno - morskiej na Pacyfiku Japończycy stracili 590 samolotów.

WALKI W WIEDNIU

Moskwa 9.IV. Sytuacja wojsk niemieckich w Wiedniu pogarsza się. Rosjanie opanowali już 5 z 20 dzielnic miasta. Jedna z kolumn obeszła Wiedeń i posunęła się o 40 km. naprzód wzdłuż szosy do Linzu i zachodniej Austrii. Wojska sowieckie nacierające z Czechosłowacji, po przekroczeniu granicy austriackiej zbliżają się do linii kolejowej łączącej Wiedeń z Brnem czeskim.

W SKRÓCIE

- Na zachodnim odcinku frontu włoskiego V armia znajduje się w odległości 30 km. od wielkiej bazy morskiej Spezja.
- Bombowce amerykańskie zrzuciły dziś bomby 10-tonowe na Hamburg.